

Jak donosi *La Repubblica*, nadal nie ma rozstrzygnięcia sytuacji między Cairo i Petrachim, którzy mieli spotkać się wczoraj w Mediolanie. Podczas gdy prezydent Torino nie ma żadnego pośpiechu, więcej nerwowości panuje w obozie Giallorossich, szczególnie po wideo, które zaskoczyło Petrachiego w towarzystwie innych dyrektorów Romy na lotnisku Fiumicino, po powrocie z Madrytu. Obecnie szuka się drogi, aby rozwiązać kwestię pokojowo.

Dziennik podaje, że potrzebne jest zadośćuczynienie, ale Toro może nie wystarczyć sprzedaż Gianmarco Cangiano i w pokojach rzymskiego klubu pojawiają się hipotezy z El Flaco. Javier Pastore zaliczył fatalny sezon w ekipie Romy i chce się odrodzić. Wypożyczenie do Torino może być dobrym rozwiązaniem: Pastore posiada walory by podnieść jakość ataku Granaty, z kolei Roma musi znaleźć rozwiązanie by nie zubożyć inwestycji sprzed roku, gdy zapłacono za gracza do PSG 24,7 mln euro. Idealnym rozwiązaniem, z punktu widzenia Romy, byłoby wypożyczenie z prawem do wykupu, ale też ze znaczącym udziałem w wypłacaniu wynagrodzenia graczy, które wynosi aż 4 mln euro do 2023 roku.

Toro na razie czeka, a Caico koncentruje się na innej części mercato: *"Wykupiliśmy wszystkich graczy, których mieliśmy wypożyczonych i teraz wszyscy są naszą własnością. Mamy jasne pomysły co jest potrzebne, ale na razie nie chcę odkrywać naszych kart"*.

Autor: abruzzo